



Wokół szkół na komisji edukacji

2022-07-07

Wynagrodzenie pomocy nauczyciela, rozbudowa szkoły, czy bezpłatne przejazdy dla dzieci szkół podstawowych w wakacje - to tylko część tematów, nad którymi pracowali radni z Komisji Edukacji na ostatnim przed wakacyjną przerwą posiedzeniu.

Radni pozytywnie zaopiniowali projekty uchwał zmieniające uchwały: nr XVIII/362/19 w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół specjalnych, mających siedzibę na terenie Gminy Miejskiej Kraków (druk nr 2807), nr LVIII/1232/16 w sprawie wspólnej obsługi jednostek oświatowych oraz zmiany statutu Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie (druk nr 2843). Decyzję w sprawie przyjęcia inicjatywy uchwałodawczej w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 52 im. Marii Dąbrowskiej w Krakowie radni podejmą w głosowaniu korespondencyjnym.

Wysłuchali także informacji Prezydenta Miasta Krakowa na temat: oferty wakacyjnej dla dzieci i młodzieży, zmian w ustawie Karta Nauczyciela w kontekście pedagoga specjalnego w szkołach oraz zasad wynagradzania pomocy nauczyciela wraz z dyskusją. Ostatni temat wywołany został przez radnego Łukasza Wantucha, który chciałby dodatkowo wynagrodzić osoby pracujące na takich stanowiskach w szkołach i przedszkolach specjalnych.

Przedstawiciele Wydziału Edukacji tłumaczyli, że pomoc nauczyciela, to stanowisko niepedagogiczne. Osoby zatrudnione na takim stanowisku podlegają pod przepisy o pracownikach samorządowych, a te nie przewidują dodatków za pracę z osobami z niepełnosprawnościami.

Radny Wantuch dopytywał, czy miasto może wprowadzić taki dodatek. - Rada Miasta nie ma uprawnień dla określania dodatków dla pracowników niepedagogicznych - wyjaśniała Anna Korfel-Jasińska Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa.

Bezpłatne przejazdy również w wakacje?

Radni rozmawiali także na temat wprowadzenia możliwości bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską dla uczniów szkół podstawowych w okresie wakacyjnym oraz wprowadzenia możliwości bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

- Chciałbym rozpocząć dyskusję na temat tego, czy jest potrzeba by poszerzyć uprawnienia do bezpłatnych przejazdów. Teraz dzieci 10 miesięcy jeżdżą za darmo, dwa miesiące nie jeżdżą. To nielogiczne, że dzieci nie mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów podczas wakacji. A przecież mają potrzeby przemieszczania się również w tym okresie - mówił Łukasz Wantuch. Dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych zaproponował pośrednie rozwiązanie - nowy rodzaj biletu, który mógłby kosztować np. 99 zł za cały rok.

- Złożyliśmy, jako Klub Radnych Kraków dla Mieszkańców, projekt uchwały w sprawie rozszerzenia prawa do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską dla dzieci szkół podstawowych na cały rok,



**Magiczny
Kraków**

licząc na to, że uda się wprowadzić te uprawnienia przed tymi wakacjami. Ustaliliśmy jednak na poziomie klubów, że będziemy pracować wspólnie, by znaleźć rozwiązanie, które spotka się z aprobatą radnych – mówił radny Łukasz Maślona. Dodawał także, że szacunki klubu dotyczące utraty ewentualnych przychodów ze sprzedaży biletów oscylowałyby w okolicach 2-3 mln zł, natomiast miasto założyło 8 mln zł.

Magdalena Musiał z Zarządu Transportu Publicznego tłumaczyła, że gmina obliczeń dokonuje na podstawie liczby uczniów szkół podstawowych w Krakowie z ostatniego roku - 58 tys. osób. W uchwale jest także zapis o dzieciach z gmin ościennych z którymi Gmina Miejska Kraków ma podpisane porozumienia w celu wspólnej realizacji publicznego transportu zbiorowego. Liczba uczniów szkół podstawowych w gminach ościennych to dodatkowo 42 tys. dzieci. Zapisane w obowiązującej uchwale ceny ulgowych biletów są różne w zależności od stref. - Podane 8 mln zł to łagodne wyliczenie, w którym wzięliśmy pod uwagę dzieci ze szkół krakowskich poruszających się tylko po I strefie, gdzie cena ulgowego biletu mieszkańca opiewa na 40 zł, jak również uczniów gmin ościennych poruszających się tylko po strefie II gdzie cena biletu ulgowego wynosi 39,50 zł. Jeśli podróże dzieci będą odbywały się po dwóch strefach, co jest bardziej prawdopodobne, to szacunki sięgną 10 mln zł (cena biletu ulgowego na I i II strefę to 79 zł). W zależności od sposobu liczenia, ta kwota będzie się zmieniać – tłumaczyła Magdalena Musiał.